Opłata uiszczona rycz. Tarnów, dnia 18-go października 1934 r. Cena egzemplarza 15 gr.

HASŁO

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu
miesięcznie . . . —70 Zł.
kwartalnie . . . 2·— „
półrocznie . . . 4·— „
rocznie . . . . 8·— „
Prenumerata zamiejscowa:
miesięcznie . . . —90 Zł.
kwartalnie . . 2·50 „
półrocznie . . 5·— „
rocznie . . . . . 10·— „

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego, P. K. O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 40. Adres Redakcji i Administracji ul. Katedralna l. 3. (księgarnia J. Pisza). Rok IX.

Na marginesie wyborów.

W szybkiem tempie zbliżamy się do wyborów do Rad gromadzkich w naszym powiecie.

Wybory te będą miały bardzo ważne następstwa w życiu wsi naszej, gdyż umocnią jej samorząd, wprowadzą ludzi nowych, energicznych i światłych w miejsce dotychczasowych, często bezradnych w swojej niewiedzy naczelników gminy, którzy tworzyli tylko bałagan,nie mogąc sprostać obowiązkom, jakie na nich ciążyły. Gmina nie miała żadnego pożytku z tych wiejskich dygnitarzy, którzy nie rozumieli najprostszego paragrafu ustawy i władzy swej często używali na szkodę swej gminy.

Obecnie nowa ustawa samorządowa daje gminom silne uprawnienia samorządowe, a przez stworzenie gmin gromadzkich daje im siłę i możność rozbudowy samorządu przez finansowe wzmocnienie.

Wieś polska wchłonie w siebie nowe siły twórcze, przybędzie cała masa ludzi przejętych chęcią pracy dla dobra ogółu i mających możność podnieść rolnika do wyżyn uświadomionego obywatela.

Rząd tworząc w całej Polsce jednolite Rady gromadzkie, ma na celu wszędzie stworzyć wielkie i silne placówki samorządowe, które kierowane przez ludzi obecnego regimu w imię haseł poprawy gospodarczej, dadzą państwu takie podwaliny, jakie są potrzebne do stworzenia mocarstwowości i poszczególnemu obywatelowi dadzą możność spokojnego i zdrowego rozwoju.

Nowy typ człowieka, który zbogaci wieś polską, wyrugnie bardzo prędko tych szkodliwych polityków, którzy widzą wszystko przez okulary partyjnych agitatorów i stworzą społeczność silną i zdrową.

Z niwy politycznej BBWR.

Obecnie odbywają się zebrania Kół dzielnicowych BBWR. w Tarnowie.

Dotychczas odbyły się zebrania Strusiny, Nowego Świata, a dnia 20 bm. odbędzie się zebranie Śródmieścia.

Na zebraniach tych wygłosił p. prezes Ryblewski referat organizacyjny, poczem wybrano zarząd Kół dzielnicowych.

Rodzina Urzędnicza.

W sobotę 13 bm. o godz. 18 odbyło się w sali posiedzeń Magistratu zebranie organizacyjne Rodziny Urzędniczej pod przewodnictwem p. prezesowej Drowej Parylewiczowej z Krakowa.

Po interesującym referacie, wygłoszonym przez p. prezesową Drową Parylewiczową i po ożywionej dyskusji zostało założone Koło Rodziny Urzędniczej w Tarnowie, oraz dokonano wyboru zarządu. Prezesem nowego Zrzeszenia wybrano p. starościnę Olgę Lissowską.

Inauguracja świetlicy członkiń Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet

odbyła się uroczyście w ubiegły poniedziałek. Rozpoczęto przemówieniem przewodniczącej p. Sobolewskiej, poczem nastąpił referat p. Dr. Silbigerowej p. t. „Rola kobiety współczesnej". Po referacie wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja. Następnie zgromadzone panie spędziły przy herbatce kilka miłych godzin w pogodnym towarzyskim nastroju.

Sekcja wytwórczości Z. P. O. K. pod wytrawnem kierownictwem p. Eli Okoniowej uruchomiła kurs nauki wykonywania zabawek choinkowych. Na ten kurs przyjmowane są również panie z poza Związku w poniedziałki i czwartki od 5—7 w lokalu Związku za katedrą. Również do świetlicy w te same dnie mogą uczęszczać panie z innych organizacji, lub niezorganizowane.

Uroczyste obchody imieninowe w Tarnowie.

W ostatnim tygodniu obchodził sierociniec SS. Felicjanek, który przygarnął też dzieci powodzian Imieniny Ks. Ordynarjusza Biskupa Lisowskiego w nader miły i zarazem podniosły sposób. W szeregu barwnych postaci kwiatowych, historycznych i symbolicznych przesunęło się przed dostojnym Solenizantem w asystencji wyższego kleru, jak również licznie zebranych gości koło 80 dzieci Zakładu i dzieci powodzian, aby wierszem, prozą, śpiewem i tańcem złożyć najszczersze z gorących serduszek dziecięcych płynące życzenia. Odpowiedź Ks. Biskupa do dziatwy znamionowała zadowolenie z formy okazanych uczuć.

Ogromny nakład pracy SS. Felicjanek zasługiwał na wyrażone uznanie.

Zakład SS. Urszulanek obchodził uroczyście Imieniny M. Przełożonej. Zakłady naukowe, począwszy od przedszkola odegrały feerje p. t. „Wróżka snu", druchny K. S. M. P. złożyły życzenia śpiewem i deklamacją. „Wróżka snu" powtarzana była przez 3 dni, gromadząc rodziców, wychowawców i młodzież w pokaźnej liczbie paruset osób. S.

Obywatele!

Straszliwa katastrowa powodzi, jaka w lipcu br. nawiedziła naszą ziemię, wstrząsnęła do głębi społeczeństwem całego powiatu.

Poruszyły się serca i umysły szerokich warstw ludności, popłynęły ofiary, zatrjumfowała solidarność społeczna. Bardzo pomyślnie zapowiadająca się początkowo ofiarność społeczeństwa osłabła z biegiem czasu, a obecnie wykazuje już tylko nikłe rezultaty.

Komitet Obywatelski Pomocy dla Powodzian, wydawszy na akcję ratunkową niemal już całą gotówkę, stoi obecnie przed trudnem zagadnieniem, jak w dalszym ciągu prowadzić dzieło ratunku nieszczęśliwych ofiar.

Chodzi zaś o to, by przeszło 6 tysięcy ludzi wyżywić aż do nowych zbiorów, by dostarczyć im na zimowe miesiące ciepłej odzieży, zapewnić bydłu pasze przez zimę, tysiące zniszczonych siędzib odbudować, dać ziarno na zasiew, a wreszcie otoczyć należytą opieką mnogie rzesze dzieci powodzian, uczące się w szkołach tak w mieście jak i w powiecie.

Komitet stoi więc twarzą w twarz wobec ogromu ludzkich nieszczęść i biedy i to tak wielkiej, o jakiej trudno było przypuszczać.

Wprawdzie dzięki licznym swym zabiegom wyjednał Komitet Powiatowy od Komitetu Wojewódzkiego pomoc w dostarczaniu powodzianom środków żywności oraz znaczną ilość drzewa budulcowego, jednakowoż na zaspokojenie reszty potrzeb potrzeba funduszów, idących w setki tysięcy złotych.

Obywatele! Czy wolno nam obecnie ze spokojnem sumieniem przypatrywać się straszliwej nędzy powodzian i grożącej im z niedostatku i zimna śmierci?

Nie! Po stokroć razy nie!!!

Trzeba nieszczęśliwe ofiary powodzi żywić, i odbudować, trzeba im przywrócić możność życia własną pracą i na własnym warsztacie,

trzeba im dopomóc, by stali się pełnowartościowymi obywatelami Państwa, wobec którego postarają się spłacić zaciągnięty dług wdzięczności.

Niektóre stany, jak pracownicy państwowi i prywatni, w zrozumieniu wielkich celów akcji pomocy dla powodzian opodatkowały się miesięcznie w wysokości 1—2% swych dochodów na okres działalności Komitetu, jednak dla złagodzenia klęsk ogromnych spowodowanych powodzią, trzeba pomocy i wysiłku wielkiego, wysiłku ogólno-społecznego!

To też bardzo wielu obywateli, którzy ograniczyli się dotąd tylko do jednorazowej, doraźnej ofiary, albo zaniedbali wogóle spełnienia swego obywatelskiego obowiązku, winni obecnie pójść za przykładem ofiarnych pracwników państwowych i prywatnych i opodatkować się tak samo na rzecz nieszczęśliwych powodzian po koniec czerwca 1935 r.

Niech im przyświeca również wzór tych, którzy jakkolwiek nie zetknęli się bezpośrednio z ogromem klęski powodzi, jak nasi rodacy z odległych stron Polski i z zagranicy, a jednak ochotnie przyłożyli ręki do szlachetnej akcji na rzecz powodzian.

Na pomoc zniszczonej części kraju muci się wznowić akcję, w której nikogo z obywateli zabraknąć nie powinno, a wtedy znowu zakwitnie życie na spustoszonych klęską obszarach.

Tarnów, dnia 15 października 1934 r.

Starosta Mieczysław Lissowski
przew. Komitetu Pow.

Prof. Dr. Stan. Szymański, *sekretarz Sekcji Zbiórki*. *Ks. Dr. Michał Rec*, *przew. Sekcji Zbiórki*.

Dr. Stanisław Goździewski
P. C. K. Oddział Tarnowski.

Dyr. Jan Pilarz, *przew. Podsekcji Finans.* *Adw. Dr. A. Basler*, *przew. Komitetu Żydowskiego*.

Od Pocztowców.

Oburzeni do głębi napaścią, przedstawiającą w niewłaściwym świetle życie organizacyjne tutejszych pocztowców, oraz uwłaszczającą czci naszego kolegi posła Ignacego Starzyka, odsądzając go od wszelkich zalet nietylko jako posła lecz także obywatela piętnujemy ową nieuczciwą nagonkę pewnych jednostek jako niezgodną z prawdą. Znamy bowiem działalność organizacyjną kolegi posła od powstania Związku Prac. Poczt Telegr. i Telef. Rz. P. w Niepodległej Ojczyźnie, która wydawała zawsze tylko i to niepoślednie korzyści dla członków — a zwłaszcza niższych pracowników, o forytowanie, których był pomawiany przez kolegów — urzędników.

Zasługi położone przez posła Ignaca Starzyka dla naszej organizacji możemy ocenić sami, a nie jednostki społeczne przeciwnego obozu czyto politycznego, czyto pracy państwowo-twórczej. Wysokie walory ducha i wartość etyczną posła kolegi Ig. Starzyka poznaliśmy dobrze z Jego silnych wystąpień dla wyświetlenia prawdy kiedy przeciwstawił się ówczesnemu premierowi Witosowi jeszcze jako tyko urzędnik — a nie poseł.

Proces z premierem wykazał hart ducha, dla którego po dziś dzień darzymy Go pełnem zaufaniem i to nietylko jako prezesa naszej organizacji, lecz również posła, pracującego wyłącznie dla dobra Państwa i społeczeństwa.

Apelujemy więc do społeczeństwa tutejszego grodu, o odpowiednie ustosunkowanie się do zjadliwie zwalczających go jednostek w napaściach niegodnych z etyką prawego człowieka.

Tarnów, dnia 16 października 1934 r

Pocztowcy:

Stanisław Kurasadowicz naczelnik urzędu Tarnów 2, Rajtac Franciszek, Andrzej Boruch kontroler, Marjan Wisz kontroler, Juljan Korol naczelnik urzędu pocztowego Nr 3, Józef Olech kontroler, Czesław Kubas asystent, Podstawa Stanisław nadzorca, Ignacy Rudky nadzorca, Solaski Władysław nadzorca, Maciej Senik ekspedjent, Fedor Jan nadzorca, Andrzej Kozioł nadzorca.

Uroczyste otwarcie wystawy obrazów.

Staraniem Sekcji Propagandowej Powiatowego Komitetu Pomocy Ofiarom Powodzi odbyło się w niedzielę o godz. 12 uroczyste otwarcie Wystawy Obrazów Malarzy Polskich, oraz dzieł sztuki, przeznaczonych na Loterję Artystyczną.

Otwarcia Wystawy dokonał p. starosta powiatowy Lissowski. Przemówienie prof. Wojciechowskiego poprzedziło otwarcie, a w przemówieniu swem podniósł mowca ofiarność artystów polskich, zawsze gotowych przyjść z pomocą tam, gdzie pomoc jest potrzebna. I tak obecnie malarze i rzeźbiarze, do których Komitet się zwrócił,, nie szczędzili swych prac, ofiarując je niezwykle szczodrze dla złagodzenia nędzy wśród powodzian.

Również społeczeństwo tarnowskie przyczyniło się walnie do zorganizowania wystawy, gdyż ci z pośród niego, którzy mają zbiory lub poszczególne cenne dzieła sztuki, oddali je chętnie na czas wystawy, dając organizatorom możność stworzenia tak pięknej i kulturalnej imprezy.

Organizatorzy wystawy przez pieczołowity dobór płócien stworzyli niejako przegląd malarstwa polskiego ostatnich lat pięćdziesięciu, a zgromadzili takich tytanów sztuki malarskiej, jak: Chełmońskiego, Juljusza Kossaka, Jacka Malczewskiego, Olgi Boznańskiej, Fałata, Pochwalskiego, Dębickiego, Wyczółkowskiego, Leopolda Gotlieba, Wojciecha Kossaka, Popiela i wielu innych.

Obok tych niejako oficjalnych reprezentantów pędzla polskiego, wystawiono cały szereg prac malarskich, ilustrujących w ogólnej twórczości malarstwa specjalne kierunki.

Wśród tych wspaniałych płócien zwraca uwagę 5 obrazów Juljusza Kossaka, jeden metrowej długości, które dają całokształt twórczości tego wielkiego batalisty. Bo widzimy tu konie w bojowym ataku, konie szlachetne w ujeżdżalni, konie w wojskowym szyku i chłopskie koniki.

A tyle w tem życia, tyle temperamentu, cudownej rytmiki skoku końskiego, więc nie dziwota, że tłumy gromadzą się przed temi płótnami, stworzonemi przez genjusza malarstwa światowego w dziedzinie batalistyki.

Również olbrzymie płótno Jacka Malczewskiego „Chrystus i Jego uczniowie" wzbudza niezwykły podziw dla dziwnego połączenia realistyki z biblijną symbolistyką. Obraz ten nigdzie nie był dotychczas wystawiony.

Niemniejszą uwagę zwraca płótno Dębickiego, które w niezwykle ruchliwem skupieniu ciał w pierwszej chwili daje jakieś niesamowite wrażenie, ale powoli zbliżając się umysłowo do tematu poruszonego przez wybitnego malarza, rozumiemy głęboką myśl uduchowioną w nerwowem skłębowisku postaci. Oto nauka walczy ze śmiercią o przedłużenie życia umierającego.

Takich płócien, przed któremi na długie chwile zatrzymać się trzeba, jest wiele, — nie sposób o wszystkich pisać, gdyż miejsca nie stanie, a twórcy tych cudownych tchnień talentu są publiczności od dawien dawna znani.

Obok tych wielkich nazwisk, skupili organizatorzy prace artystów tarnowskich, którzy aczkolwiek nie olśniewają jeszcze nazwiskiem, dają dużo artystycznej emocji swą wielką pracą i umiłowaniem sztuki.

I tak oglądamy wspaniałe rzeźby, czarujące realistyką w wydobywaniu wartości charakterystycznych swych modeli p. Hochmana; radujemy się prostotą ceramiki p. Körnerównej, której bezpośredniość daje dużo emocji artystycznej. Płótna tej artystki, które żywemi plamami odbijają się od ścian, świadczą, że Körnerówna również z tą samą bezpośredniością i temperamentem operuje pendzlem, jak i dłutem.

Przesubtelne akwarele Giżbert-Studnickiego ciepłe przedziwnemi efektami świetlnemi, świadczą o dużem opanowaniu rysunkowem tego malarza, o świetnej technice w operowaniu farbami wodnemi, co — jak mówi Wyczółkowski — jest najwyższem opanowaniem sztuki malarstwa. Z twórczości tego artysty bije poważne ustosunkowanie się do zagadnień sztuki.

Kilka płócien Tadeusza Jelenia świadczy, że młody malarz, uczeń profesora Pieńkowskiego, dalej lubuje się w efektach dekoratywnych i pogłębia się w wydobywaniu subtelnych efektów kolorystycznych przy zupełnie indywidualnej i twardej bryłowatości plastycznej.

Kwiaty prof. Plutzera mówią, że malarz ten idzie ciągle naprzód w obranym kierunku, polegającym na miękkiem ustosunkowaniu się do kolorytu rzeczywistości, nie popadając w łatwą manierę i daje zupełnie indywidualne ciepłe tony przy wybitnej plastyce swych płócien.

Młody malarz A. Majcher, którego szczególnie mistrzowska grafika budzi podziw, a artystyczna powściągliwość w kolorystyce swych płócien, nie szukająca tanich efektów dla przypodobania się chwilowej publiczności, świadczy i daje gwarancję, że młode pokolenie artystów polskich, znajdzie swe drogi i podtrzymywać będzie dawne tradycje świetnego okresu malarstwa polskiego.

Jeszcze jedna główka rzeźbiarki Morrajowej zwraca naszą uwagę plastycznością w połączeniu z gracją, które dają indywidualne cechy tej sympatycznej artystce.

Jak podnosiliśmy na wstępie, wystawa urządzona z niezwykłą pieczołowitością w doborze płócien, daje duże artystyczne zadowolenie i społeczeństwo tarnowskie winno skorzystać z tej niezwykłej bądź co bądź okazji oglądania dzieł sztuki, nie często dostępnych dla mieszkańców prowincji.

Sekcji Propagandy Powiatowego Komitetu Pomocy dla Powodzian należą się gorące podziękowania za to, że szukając dróg do zdobycia kapitałów na rzecz powodzian, jednocześnie chce swemi imprezami podnieść poziom potrzeb duchowych społeczeństwa.

A onegdajsze uroczyste otwarcie Wystawy, na którem zjawili się reprezentanci władz, urzędów, wojskowości i społeczeństwa z panem starostą Lissowskim i prezydentem Drem Brodzińskim na czele, świadczy, że poczynania Komitetu znalazły żywy oddźwięk w społeczeństwie.

W końcu chciałbym jeszcze podziękować p. prezydentowi Brodzińskiemu, który w zrozumieniu potrzeb społeczeństwa tarnowskiego zupełnie bezinteresownie oddał sale dawnego Muzeum higjenicznego Komitetowi na Wystawę.

Kończąc to sprawozdanie przytoczę, że dzieła sztuki, przeznaczone na Loterję Artystyczną, a wystawione w osobnej sali, przedstawiają się również dodatnio. **J. K.**

Podajemy poniżej memorjał Tow. Katol. Właścicieli Realności m. Tarnowa, jak wielce interesującym dla szerokiego ogółu obywateli.

Do Zarządu Miejskiego Gminy m. Tarnowa w Tarnowie.

Podpisane Tow. Właściciełi Realności m. Tarnowa na Walnych Zebraniach i posiedzeniach Zarządu kilkakrotnie poruszało kwestję wymiarów podatków i opłat samorządowych, które szczególnie w Tarnowie okazują się nadmiernie wysokie i dotkliwe.

Podatki i opłaty te, pochodzące z czasów dobrej konjunktury gospodarczej z przed 4-u do 8-u lat, utrzymują i kontynuują się dalej, pomimo iż konjunktura gospodarcza od 4 lat z roku na rok stale się pogarsza, a dowodem tego spadek wartości nieruchomości i wartości czynszowych od 60—75%. To też nic dziwnego, że właściciele realności podnoszą ciągle i nieustannie kwestję nadmiernych opłat, które nie stoją w żadnym stosunku do wartości realności i obecnej konjunktury gospodarczej, a poniekąd rujnują gospodarczo, zagrażając egzystencji i stawiając ich w nad wyraz przykre położenie niewypłacalności.

Stan taki nie da się dłużej utrzymać i powoduje coraz większą niewypłacalność i coraz większe zaległości, które w końcu okażą się nieściągalne i muszą być odpisane.

Aby temu zapobiec, co zresztą leży w interesie ogólnego dobra, a szczególnie w interesie miasta, należałoby zdaniem podpisanego Towarzystwa zastanowić się nad tem, czy nie byłoby wskazanem podatki, opłaty i daniny gminy ograniczyć do faktycznej możliwości płatności, t. j. zmniejszyć przynajmniej o 40%, a wówczas Magistrat miałby tę pewność, że opłaty i daniny te wpływałyby do kasy przynajmniej w 90%, gdzie obecnie wpływają najwyżej do 30%.

Z pomiędzy wielu innych pozwolimy sobie poruszyć opłatę prądu elektrycznego w Tarnowie i za zużycie zegarów.

Opłata ta wynosi obecnie 65 gr. za kilowat + 10% podatek = 71 gr. Ponadto za zużycie zegaru 1 zł. miesięcznie. Opłata ta jest bezwarunkowo za wysoka, a wobec tego 70% konsumentów nie korzysta wcale z prądu, świecąc lampami naftowemi i świecami, co przynosi miastu nieobliczalne straty. Gdyby bowiem prąd był o 40% tańszy, napewno 90—95% konsumentów z tegożby korzystało, a obecnie korzysta 25—30% najwyżej.

Wiadomo jest powszechnie, że właściciele realności na korytarzach i w kuchniach używają światła lampy naftowej, albowiem światło to jest tańsze. Co do zegarów opłata za zużycie 1 zł. miesięcznie też jest za wysoka i powinna wynosić najwyżej do 50 gr. przy zegarach do 6 lat, przy zegarach będących w użyciu ponad lat 6 nie powinna mieć miejsce żadna opłata, jako wypłaconych, a najwyżej w razie zepsucia i remontu wzrot kosztów.

Podpisane Towarzystwo, mając na uwadze dobro obywateli, miasta i państwa, podaje niniejszem do wiadomości Zarządu miasta niniejszy memorjał w sprawie zastanowienia się i wzięcia pod ścisłą rozwagę, celem obniżenia podatku i opłat gminnych za zużycie gazu i prądu elektrycznego, opłaty za zegary najmniej o 40%, co bezwzględnie przyczyni się do polepszenia stosunków gospodarczych miasta i jego obywateli a tem samem i państwa, i da możność właścicielom realności do wywiązania się w swoim czasie z nakładanych nań świadczeń i zobowiązań.

Prezes: **Poseł Ignacy Starzyk.**

Sygn. Km. 92/6/34.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI.

Na wniosek wierzyciela księcia Romana Sanguszki w Gumniskach, zast. przez Dra Łukasza Staśkę, adw. w Dąbrowie, odbędzie się dnia 13 listopada 1934 r. o godz. 12.30 w poł. w Sądzie grodzkim w Dąbrowie, sala Nr. 5, sprzedaż nieruchomości z publicznej licytacji dłużnika Mozesa Szaji Cizera w Dąbrowie, własnych, a mianowicie:

I. Połowy realności lwh. 365 gm. kat. Dąbrowa o pow. 313 m. kw. parc. bud. Do realności tej należą następujące przynależności: 1) dom częścią piętrowy, częścią parterowy, składający się: a) z 1 ubikacji mieszkalnej drewnianej, — b) z t. zw. „Podcienia" na parterze, — c) z dużego sklepu, — d) z kuchni, — e) z 2 pokoi — wszystko położone na parterze. Na piętrze tego budynku mieści się: sień, przedpokój, kuchnia i 4 pokoje.

2) ustępy i 3) 5 piwnic pod frontową częścią budynku.

II. 1, 854, 069/25, 190, 400 części realności lwh. 366 gm. kat. Dąbrowa o łącznej pow. 122 m. kw., która to realność przytyka do poprzedniej. Na realności tej stoi dom murowany, kryty dachówką, w dobrym stanie, mieszczący w sobie: a) sklep na sprzedaż chleba, b) magazyn na mąkę, c) piekarnię, d) sień i e) izbę dla czeladnika.

Następnie na realności tej stoi budynek murowany w podwórzu o 3 komórkach.

III. 3/32 części realności lwh. 343 gm. kat. Dąbrowa o łączne pow. 85 m. kw.

Na realności stoi dom drewniany, kryty papą o 2 pokojach, 2 kuchniach i sieni w bardzo lichym stanie.

I. Wartość szacunkowa połowy realności lwh. 365 gm. kat. Dąbrowa wraz z przynależnościami wynosi 7518 zł. 50 gr.

Cena wywołania 5638 zł. 88 gr.

Rękojmia zaś wynosi 751 zł. 85 gr.

II. Wartość szacunkowa 1, 854, 069/25, 190, 400 części realności lwh. 366 gm. kat. Dąbrowa wraz z przynależnościami wynosi 648 zł. 92 gr.

Cena wywołania wynosi 486 zł. 69 gr.

Rękojmia zaś wynosi 64 zł. 89 gr.

III. Wartość szacunkowa 3/32 części realności lwh. 343 gm. kat. Dąbrowa wraz z przynależnościami wynosi 215 zł. 10 gr.

Cena wywołania wynosi 161 zł. 33 gr.

Rękojmia zaś wynosi 21 zł. 51 gr.

Rękojmie należy składać w gotowiźnie lub w pupilarnych papierach wartościowych z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej.

Licytacja odbędzie się na warunkach ustawowych, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18, akty zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie.

Dąbrowa, dnia 11 września 1934 r.

Marjan Ambros, komornik.

WIELKA ZNIŻKA CEN GAZU!

Donosimy PT., że w związku z przejściem na gaz ziemny, Magistrat Miasta Tarnowa uchwałą z dnia 9 bm. **obniżył znacznie ceny gazu i zniósł zupełnie opłatę za najem gazomierzy,** już począwszy od l-go października br. według następującej taryfy:

NOWA TARYFA GAZU:

Każdy PT. Konsument opłaca miesięcznie taksę podstawową 2 zł. 50 gr. za co jest zużycia ilość 5 m^3 uprawniony do użycia 5 m^3 gazu.

PT. Konsumentom zużywającym ponad 5 m^3 gazu miesięcznie odlicza się od całego gazu, za następne zaś płacą według następującej taryfy:

ponad 5 m^3	do 15 m^3	—	po 35 gr.
„	do 30 „	—	po 30 gr.
„	do 60 „	—	po 27 gr.
„	do 100 „	—	po 25 gr.
„	do 300 „	—	po 22 gr.
„	do 1500 „	—	po 20 gs.
	ponad 1500 „	—	po 18 gr.

Gaz do ogrzewania mieszkań do 300 m^3 miesięcznie po 10 gr. za 1 m^3, ponad 300 m^3 miesięcznie po 8 gr. za 1 m^3.

Pp. Przemysłowcy i Restauratorzy płacą przy większem zużyciu ceny specjalnie obniżone.

Dalsza obniżka cen gazu blisko 20% będzie uzyskana w jakości gazu, gdyż gaz będzie zawierał obecnie znacznie więcej jednostek cieplnych niż dotychczas.

W razie wzrostu konsumcji gazu, Zarząd Miejski będzie mógł w przyszłości wprowadzić dalszą wydatną obniżkę ceny gazu.

Prosimy przeto gotować, opalać i prasować wyłącznie gazem, bo gaz to:

OSZCZĘDNOŚĆ — WYGODA — CZYSTOŚĆ i HIGJENA!!!

Zarząd Gazowni Miejskiej.

Nowa cukiernia.

Przy ulicy Krakowskiej w budynku ks. Romana Sanguszki obok Baru tarnowskiego powstaje już za kilka tygodni piękna cukiernia pana Kaczorowskiego, znanego cukiernika w Tarnowie.

W nowym lokalu, wykwintnie urządzonym, podawać będą czekoladę, kawę i herbatę, oraz znane ze swej jakości ciastka.

Km. 1134, 1138/34.

EDYKT LICYTACYJNY
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek 1) Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tarnowa przez Dra T. Folnera, adw. w Tarnowie, 2) Zacharjasza Deresiewicza w Pilźnie, 3) Aleksego Cieślaka w Gębiczynie, 4) Kasy Stefczyka w Pilźnie, jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 26 listopada 1934 r. o godz. 9.30 przed południem w biurze Nr. 1 Sądu grodzkiego w Pilźnie na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Gębiczyna whl. 108. Cała realność, obejmująca pgr. lk. 856, 885/1, 881/10, stanowiące rolę o obszarze 9 mg. 797 s. kwadr., — pgr. lkat. 883, stanowiąca łąkę o obszarze 383 s. kw. pgr. 855, 857, 858, 884/1, 882/1, stanowiące pastwisko o obszarze 449 s. kwadr., oraz pgr. lkat. 1109/2 (stanowiąca drogę), 1109/1 (stanowiąca drogę) o obszarze 692 s. kw.

Wartość szacunkowa z przynależnościami 9160 zł. 20 gr.

Najniższa oferta 6106 zł. 80 gr.

Do realności whl. 108 ks. gr. kat. Gębiczyna należą następujące przynależności: dom drewniany, kryty słomą, stodoła wraz z wozownią, kryta słomą, piwnica murowana z kamieni, drzewa owocowe, płot i studnia, oszacowane na 1200 zł.

Poniżej najniższe oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w Sądzie grodzkim w Pilźnie.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacynym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzau co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia na szkodę nabywcy w dobrej wierze.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licysą już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

Dębica, dnia 9 października 1934.

Jan Rychter, komornik.

Km. 1125/34.

EDYKT LICYTACYJNY.
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności m. Tarnowa przez Dra Tadeusza Folnera, adwokata w Tarnowie, jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 26 listopada 1934 r. o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 1 Sądu grodzkiego w Pilźnie na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Słotowa whl. 213. Cała obejmująca pbud. 136 o pow. 132 s. kw. pgr. 1527/1, 1527/4, 1527/4, 1527/6, 1534/2, 1536/1, las o pow. 2 mg. 1441 s. kw. pgr. 1528/1, 1529/2, 1553/2, łąka o pow. 1 mg. 103 s. kw. pgr. 1529/1, 1530, 1533—1535, 1539/1, 1539/4, 1539/6, 1539/8, 1539/10, 1548/1, 1448/5, 1448/5, 1548/7, 1548/2, 1548/8, role o pow. 6 mg. 505 s. kw. pgr. 1531, 1537/1, 1540/2, 1544, 1546/2. pastwisko pow. 1008 s. kw. pgr. 1537/2, nieużytek o pow. 754 s. kw. pgr. 1549/1, ogród o pow. 108 s. kw.

Wartość szacunkowa z przynależnościami 8108 zł. 81 gr.

Najniższa oferta 5405 zł. 88 gr.

Do realności whl. 213 ks. gr. gm. kat. Słotowa należą następujące przynależności: dom mieszkalny drewniany, kryty słomą, znajdujący się w stanie średnim, stajnia drewniana kryta dachówką, stodoła drewniana kryta słomą, chlewek drewniany kryty słomą, drzewa owocowe i płot, oszacowane na 772 zł. 50 gr.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w Sądzie grodzkim w Pilźnie.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacynym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia na szkodę nabywcy w dobrej wierze.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie tacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

Dębica, dnia 9 października 1934.

Jan Rychter, komornik.

Nr. akt. 185 i 187/34.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu grodzkiego w Dębicy, mający kancelarję w Dębicy, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 grudnia 1934 r. o godz. 11 w sali Nr 3 Sądu grodzkiego w Dębicy odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Antoniego Labaka w Woli Żyrakowskiej nieruchomości: lwh. 249 ks. gr. gm. kat. Wola Żyrakowska obj., składająca się z pgr. lkat. 214/5, 265/2, 259/4, 303/14 (role), pgr. 257/8, 258/2, 297/4, 296/1 (pastwisko), o łącznym obszarze 8 mg. 148 s. kwadr. wraz z przynależnościami.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 7095 zł. 12 gr., — cena zaś wywołania wynosi 5321 zł. 34 gr.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 710 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyi, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Dębicy.

Dębica, dnia 15 października 1934 r.

Jan Rychter, komornik.

Nr. akt. 313/34.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Komornik Sądu grodzkiego w Dębicy, mający kancelarję w Dębicy, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 5 grudnia 1934 o godz. 11.30 w sali Nr. 3 Sądu grodzkiego w Dębicy odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużników Mojżesza i Gołdy Balsamów w Dębicy nieruchomości: lwh. 614 gm. kat. Dębica obj. składającej się z pgr. 231/4 (ogród) i pbud. 490 o łącznym obszarze 160 m. kwadr., dom mieszkalny kryty dachówką, stajnia murowana, kryta dachówką i drewutnia.

Nieruchomość oszacowana została na sumę 5960 zł. 50 gr., — cena zaś wywołania wynosi 4470 zł. 38 gr.

Przystępujący do preztargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 596 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyi, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Dębicy.

Dębica, dnia 15 października 1934 r.

Jan Rychter, komornik.

Wydawca i odpow. redaktor: Antoni Olszówka. Z drukarni J. Pisza w Tarnowie.